

(Od)
twórcze



myśli
splątane

Kopiowanie, przetwarzanie, rozpowszechnianie tych materiałów w części bez zgody autora jest zabronione.

Copyright © 2022 by Infeo Marcin Marek Gryszko
(właściciel serwisu www.e-korepetycje.net)

e-mail: admin@e-korepetycje.net

Olsztyn 2022

Autor:

Praca zbiorowa

Redaktor naczelna:

Paulina Marchewka

Oprawa graficzna:

Małgorzata Plona

Wstęp

Na wstępie chcemy podziękować wszystkim za wzięcie udziału w konkursie pt. „Poetycki kącik korepetytora” — kto by się spodziewał, że każdy z Was ma w sobie coś z poety. ;)

Z okazji Dnia Korepetytora, który obchodzimy 25 maja, z dumą przekazujemy w Wasze ręce ten skromny tomik poezji. Publikacja zawiera 15 nagrodzonych przez nas autorskich wierszy. Zachęcamy do przeczytania wszystkich i życzymy miłej lektury!

Więcej szczegółów dotyczących konkursu znajdziesz na stronie:
<https://www.e-korepetycje.net/aktualnosci/poetycki-kacik-korepetytora-z-nagrodami>

Redakcja

*Praca korepetytora — cóż to takiego?
 Możesz nie zdawać sobie sprawy z tego,
 Że jest to zajęcie satysfakcjonujące,
 Ale również czasem męczące.*

*Od rana czekam na spragnionych wiedzy,
 Podobnie jak moje koleżanki i koledzy.
 Z radością co dzień uczę angielskiego,
 Czerpiąc wiele radości z tego.*

*Najbardziej cieszę zadowolone twarze
 Uczniów, którzy za każdym razem
 Mówią: „Ale pyszna ta herbata”,
 „Czekam na lemoniadę do lata!”*

*Bo bycie nauczycielem to nie tylko uczenie
 Ale także spraw innych wiele
 Troska o uczniów, ich samopoczucie
 Czasami radość, a czasem współczucie.*

*To tworzenie więzi, wspólne zaufanie,
 Czasami latami pracuję na nie.
 Lecz ciężka praca zawsze procentuje,
 A postęp uczniów bardzo mnie raduje.*

*Jest to moja praca — marzenie,
 Gdyż wszystkich moich uczniów uczenie
 Daje mi wielką satysfakcję,
 A im nowe kwalifikacje.*

*Czy przedszkolaka, czy dorosłego,
 Uczę z wielką pasją każdego,
 Moi uczniowie to doceniają*

I innym lekcje ze mną polecają.

Na koniec lekcja dla mnie, dla Ciebie,

Pamiętaj, że w każdej potrzebie

Dobry nauczyciel udzieli Ci rady,

Na jego zawsze liczyć porady.

Autor: Kinglish Angielski Kinga Gojowy

II

*We wrześniu co roku
Albo przed zaliczeniem
Rodzice w amoku
Męczą mnie biadoleniem*

*„Nie uczy się synek, nie uczy córka”
Powtarza mama, powtarza tata
(A może dajcie im odejść od biurka?)*

*„Kiedyś to było, linijką po łapach!
A teraz te dzieci takie leniwe!”
(A może przytulcie je chociaż przez chwilę?)*

*Pytają mnie często moi uczniowie
„To nie ma sensu, po co ja to klepię?
Cokolwiek osiągnę, tata mi powie
Że inni są lepsi, że mogłem lepiej”*

*Dlatego ja mam swój sekret uczenia
Który stosuję przy każdym pracusiu
I kiedy przychodzi bez chwili wytchnienia
To może się napić lub zrobić siusiu*

*I zamiast tylko uczyć pisania
Liczenia, mnożenia albo malowania
Uczę te dzieci, ale nie mówcie nikomu
Czego nie dostają w szkole i w domu*

*Jak polubić naukę i mniej się stresować
I jak siebie kochać... i akceptować*

Autor: Barbara Sowińska

III

[Utwór to cover "The Real Slim Shady" Eminema]

[INTRO]

*Zostałam korepetytorem, mmmm
Tak zostałam korepetytorem Czy ktoś tu rozumie moją pracę?
Powtórzę, czy ktoś tu rozumie moją pracę?
Jak nie to już wytłumaczę...*

[VERSE 1]

*Wstaję, dziś korki, trzeba coś przygotować
Nowy temat, kserówki, wyjaśnienie, czasu nie marnować
60 minut, czasem 90 nawet
Znudzony uczeń nie będzie słuchał, nie wróci (o ret!)
Znowu słyszę „Następnym razem poproszę;
Wkrótce po lekcji będę to umiał, prawda?”
A ja mówię... to twoja już praca!
Choć tak naprawdę nie mówię, zachęcam (Ha ha!)
A jednak kocham to zajęcie
Czekam, czekam, czekam, może jakiś efekt będzie
No zobacz, płynna mowa, akcent nieziemski
Dobra gramatyka, lepszy ten angielski
Owszem, czasem i matematyką uczniów podręczę
Nauczycieli szkolnych w ten sposób wyręcę
Z tymi opornymi co prawda się męczę
Ale co, przynajmniej dobrymi wynikami powdzięcę
„Czy wytłumaczysz mi, czy wytłumaczysz mi?”
Jak dobrze pójdzie, zajmie to tylko kilka dni
Czy młodszy, czy dorośli, nie ma to znaczenia
W każdym przypadku dużo roboty do zrobienia
Oczywiście, uczeń jest priorytet
Nie zawsze Ty to autorytet
Myślę sobie, prywatny uniwersytet?
Jak odwoła nagle lekcję — nie ma zadania lub nie chce*

*Z czasem odpisywać się odechce
Chociaż to moi przyjaciele, jest ich wiele
Może być nieco poważnie, ale z rzadka ceregiele
Ale jeśli chcesz dołączyć, może kręci Cię to
Panie i Panowie oto refren, a leci on:*

[CHORUS]

*Ja nauczam, tak, ja tu nauczam
Radom podziękuję, jakich ja metod zastosuję
Proszę mnie nie krytykować, przecież żartuję
Ależ żartuję, czy ja żartuję?
Bo ja nauczam, tak, ja tu nauczam
Radom podziękuję, jakich ja metod zastosuję
Do końca została jedna minuta
Jeszcze minuta, tylko minuta?*

Autor: Aleksandra

IV

*Gdy końcówka sierpnia nadciąga.
Mama ucznia telefon wyciąga.
Dobrego korepetytora szukać już czas.
Aby tym razem oceny nie zaskakiwały nas.
Takie podejście to marzenie każdego tutora.
Lecz przeważnie dostajemy takiego kalafiora:
Październik/listopad olaboga pomocy!
Dziecko robi co w jego mocy,
Ale jedynek ma już siedem
Może i więcej... rodzic nie jest pewien.
Człowiek troi się i dwoi
Aby uczeń wyszedł z ocenowej agonii.
Finalnie w dzienniku kolejna pała.
Bo okazało się, że uczennica sprawdzianu nie pisała sama.
Innymi kwiatkami są tacy uczniowie:
Godzinka nauki w tygodniu — zrobione.
Potem rodzic dzwoni zdziwiony.
Znowu kapa! Ja za to płacę — jest niezadowolony.
Kolejna odsłona: uczeń maruda.
A na co? Po co mi to? Ale nuda.
Oczywiście nie wszyscy są tacy.
Zdarzają się także mali maniacy.
Psze Pani: Zrobiłem już wszystkie zadania.
Internet przejrzały, nie mam nic do obliczania.
Nagrodę główną i tak zdobywa ten,
Którego telefon przerywa sen.
To maturzysta, który w nocy się budzi.
Za dwa dni matura, nauczę mnie... ale się łudzi.
Wymieniać można takich gagatków bez końca.
Ale ci co sami chcą się uczyć - to ten cudowny promyczek Słońca.*

Autor: Klaudia

V

*Razu pewnego
Równy rok temu
Z powodów wiadomych
Zadzwonił do mnie uczeń nowy
I po szybkiej rozmowie
Pierwszą lekcję zrobiliśmy sobie*

*Ja ucieszony
Jest wreszcie uczeń
Zrobię co trzeba
By został dłużej
Zadania, notatki i inne pomoce
Wszystko by były nauki owoce*

*W każdą pogodę
Cóż czynić zatem
Zarówno wiosną jak i też latem
Robią zadania, a czas zlatuje...*

*Pod drzwiami uczeń
Tam bacznie czeka
Wszak to już 7
A czas ucieka
Trzeba wymyślać nowe zajęcia
Dla gorliwego
Bystrego Księcia*

*Lecz teraz wszystko
Nagle premiuje
Bo oto Uczeń
Wciąż dominuje
Matura, egzamin
czy olimpiady
Ma się ten łeb*

Nie od parady

*Pora tu kończyć
Matura wszak czeka
Na bystrego
Wesołego człowieka
I coś tak czuje
Że zajdzie daleko
Choć nie wcale
Z lekką powieką*

Autor: iksaw

VI

*Co mnie kręci, co frustruje każdy uczeń to czuje
Gdy dodaje lub odejmuje
Ułamki bez wspólnego mianownika
Cóż za wyczyn? Przecież on nie znika
Zrób, żeby był wspólny
Nie musi być spójny!
Byle by się dzielił
I był taki sam, bo bez tego jak bez ręki
No weź, przestań, nie odejmij
Jest już wspólny? Uff, no wreszcie
Patrz jak ładnie gdy dodajesz odejmujesz
A mianownik przepisujesz
Ah te funkcje takie ładne
Gdy współrzędne masz idealne
Na wykresie ładnie się prezentują
I monotoniczności okazują
To rosnąca, malejąca oraz jaka?
Ta, co stoi, się nie rusza
Stała! O tak się właśnie nazywała.
Lubię swoją pracę
Gdy wszystko wytłumaczę
Uczeń to zakuma i wtedy po całości wchodzi duma
Robi piękne postępy i kiedyś i On będzie wielki!*

Autor: Magdzia

VII

*Czy to rano, czy to w nocy
zawsze szuka ktoś pomocy
tu wiadomość, tam wiadomość
co to znowu za jegomość
czy to poziom raczkujący
zaraz wyślę test poziomujący
tu ktoś dzwoni, tam ktoś jęczy
zaraz czuję mnie zamęczy
budzik dzwoni, mózg nie styka
a tu online Marek czeka
szybka akcja, który temat
ale dzisiaj mamy klimat
już następny meeting wchodzi
nikt nie może się tu nudzić
czasy, słówka, pytań szereg
krótka przerwa - kawa, serek
potem znów spotkań cała masa
aż do nocy; od Anieli do Tomasza
nie wiesz kiedy ci czas mija
Ola, Basia wciąż nawija
kiedy wreszcie kończę pracę
wiem, że się trochę ubogacę
dużo trudu jest w pracy tej
czasem płaczę, czasem szlocham
lecz robotę tę ja kocham*

Autor: Rafał



Szukasz korepetytora?

E-korepetycje.net to serwis z największą bazą korepetycji w Polsce!

Jak to działa?

1 Załóż darmowe konto na www.e-korepetycje.net

2 Dodaj ogłoszenie

3 Znajdź swojego mentora

I ciesz się zdanymi egzaminami!

[Przejdź do strony](#)



VIII

*Chemię można wielbić, rozumieć, kochać,
ale też nią gardzić, nienawidzić, nad nią szlochać.
Dzięki chemii wiemy, co jest w okrągłym melonie,
tudzież znamy skład tego, co mamy w kielonie.
Wiemy, z czego zrobione są płaszczy, spodnie i koszula,
oraz jakie mleko i z czym w środku daje nam krasula.
Przy chemii ubaw niemały, w zlewkach dzieją się czary,
szczególnie gdy wydobywa się z niej swąd palonej siary.
Z dwóch bezbarwnych płynów tworzy się kolorowa ciecz,
magia powiecie! Nie... dla chemika zwykła to rzecz.
Aldehydy, ketony, kwasy, sole,
zasady, fenole, alkany, alkohole...
Wiele tych związków w mej pracy się przewija,
a ich ogrom moich uczniów do foteli wbija.
Za te wszystkie rzeczy kocham Cię chemio,
dziękuję, że mi ją dałaś, umierająca powoli Ziemio...*

Autor: Przemek Pajek

IX

*Moja praca jest wspaniała,
Jestem w niej doskonała.
Uczniowie sukcesy mają ogromne,
choć ja o nich wcale nie trąbie.
Skromna jestem korepetytorka,
czasem natrafię też na potworka.
Któremu z nauką nie jest po drodze,
Każe mu wtedy stać na jednej nodze.
Mózg to pobudza i talent wraca,
Ten trik w mojej pracy bardzo popłaca...
Wszystkich kursantów traktuje na równi
po moich lekcjach są mega dumni!!*

Autor: Marta

X

„Zapytasz, kim jestem”

Tłumaczę, choć nie jestem tłumaczem

Myślę, choć nie jestem myślicielem

Pomagam, choć nie jestem medykiem

Rysuję, choć nie jestem rysownikiem

Sprawdzam, choć nie gram w pokera

Mówię, choć nie urodziłem się mówcą,

Jestem bogaty, choć pieniędzy mam mało

Poświęcam się, choć nie jestem ofiarą

Wyjawiam tajemnice, choć daleko mi do plotkary

Nie jestem młody, nie też jestem stary

Nie jestem Tobą, nie też jestem Soba,

Zapytasz, kim jestem?

Tego nie wiem i ja

— ot skromny poeta

Autor: DoctorWombat

XI

*Matematyki się uczymy, to i pamięć ćwiczymy.
Pamięć pomocna, ułatwia życie,
i z czasem i w niej wszystko policzycie.
Z nią się skomplikowane zagadnienia rozwiązuje,
dzięki temu dużo nowych rzeczy się buduje.
Od rachowania jej naukę się rozpoczyna,
dużo dowodów matematycznych się wszczyna.
Ona dużo radości i satysfakcji daje,
gdy uczniom korepetytor materiał na lekcjach zapodaje.
Ogrom sukcesów się dzięki niej udaje.*

Autor: Karlos

XII

*Kiedy nadchodzi popołudniowa pora,
budzi się we mnie zew korepetytora
i wychylając znad kartkówkę głowę,
wciąż muszę poprawiać tę polską mowę.
Ach, jaka okropna jest ortografia!
Wciąż mi powtarza klasowa mafia,
a interpunkcja to straszne nudziarstwo:
Kropek, przecinków jak na lekarstwo!
Nie dam się jednak demotywacji
pijąc trzy kubki espresso do kolacji*

Autor: Paryżanka

XIII

*Corepetitio est mater studiorum, zatem zapraszam na swoje forum.
Nie ma nauki lepszej niż w parze, gdzie jeden robi, co drugi/a każe.
Tak funkcjonuje to współdziałanie, więc do nauki — panowie, panie!
Słówka wkuwajmy rano, wieczorem, aż się uzbiera kompendium spore.
Teraz po świecie można pomykać. Koniec języka za przewodnika.*

Autor: Dziwny królik

XIV

Budzik dzwoni 7 rano, pies na łóżku, wstawaj draniu!
Szybki prysznic, coś na ząb i odpalam lekcji krąg.
Z kim o 8? Mózg wciąż szuka, jaki poziom, wciąż ta luka.
Dzwoni uczeń, a to ten... super człowiek, praca wre.
Tekst zrobiony, dzisiaj grama, dam mu ćwiczeń aż do rana.
Lekcja mija w okamgnieniu, krótka przerwa, witaj Reniu.
Co u Ciebie, powiedz coś, zaraz przyjdzie ćwiczeń stos.
Posłuchamy, pogadamy, a i pytań mnóstwo mamy.
Dobrze, świetnie, teraz test oby dalej i Mistrz jest!
Po obiedzie druga zmiana, praca w grupach, prasa znana.
A za oknem ciemno już, czas odpocząć, wrzucić luz.
Pies już czeka, chodź się pobaw, a nie siedzisz jak ta sowa?

Autor: Ewa G.

XV

*Kiedy wciąż Ci coś tłumaczę
Moje serce płacze
Jak ty możesz tego nie rozumieć?
Przecież takie rzeczy trzeba umieć!
Lecz takie moje jest zadanie
Wszak to moje powołanie
Chcę by wszystko było zrozumiane
I bezbłędnie opanowane
Wtedy uśmiech pojawia się na twarzy
Taka nauka mi się marzy.*

Autor: Nikodem Śliwiński